

10.Kto się mnie nie zaprze...

Autor tekstu: **oprac. Krzysztofa Sykty**

X. Kto się mnie nie zaprze... (pM)

9.26. Kto bowiem zawstydzi się mnie i moich słów, tego Syn Człowieczy zawstydzi się **gdy przyjdzie w chwale swojej i Ojca, i świętych aniołów.**

9.27. Powiadam zaś wam prawdziwie, niektórzy z tych, co tu stoją, nie skosztują śmierci, **aż zobaczą Królestwo Boże.**

9.28. Zdarzyło się zaś w jakieś osiem dni po tych słowach, że wzięwszy z sobą Piotra, Jana, i Jakuba wszedł na górę, aby się modlić.

9.29. A gdy się modlił, wygląd oblicza jego stał się odmienny, a jego wierzchnia szata — promiennie biała.

9.30. I oto dwaj mężowie z nim rozmawiali, i byli nimi Mojżesz i Eliasz,

9.31. którzy dali się zobaczyć w chwale. **I mówili o jego odejściu, które miał dopełnić w Jeruzalem.**

9.32. A Piotra i jego towarzyszy zmógł sen. A gdy się obudzili, ujrzeli chwałę jego i dwóch mężów, którzy przy nim stali.

9.33. A gdy oni rozstawali się z nim, Piotr, nie wiedząc, co mówi, rzekł do Jezusa: Mistrzu, dobrze, że tu jesteśmy, rozbijmy więc trzy namioty, jeden tobie, jeden Mojżeszowi, jeden Eliaszowi.

9.34. Gdy zaś to mówił, zjawiła się chmura i ocieniła ich. I zlékli się, gdy weszli w chmurę.

9.35. A z chmury był głos mówiący: Ten jest Syn mój wybrany, jego słuchajcie.

9.36. A po tym głosie Jezus znalazł się sam. A oni milczeli i w tych dniach nikomu nie oznajmili nic o tym, co ujrzeli.

9.37. Zdarzyło się nazajutrz, że gdy zeszli z góry, zabiegł mu drogę liczny tłum.

9.38. A oto mąż z tłumu krzyknął, mówiąc: Nauczycielu, błagam cię, wejrzyj na syna mego, na mego jednorodzonego.

9.39. Bo oto duch porwa go i zaraz krzyczy, i szarpie nim z pianą na ustach, i z trudem opuszcza go potłuczonego.

9.40. Błagałem też uczniów twoich, aby go wygnali, lecz nie potrafili.

9.41. A Jezus odpowiadając, rzekł: O rodzie bez wiary i przewrotny! Jak długo mam być z wami i mam was znosić? Przyprawdź tu swego syna.

9.42. A gdy już podchodził, szarpnął nim demon i potrząsnął. Jezus zaś zgromił ducha nieczystego i uzdrowił chłopca, i oddał go ojcu jego.

9.43. I zdumiewali się wszyscy nad wielkością Boga. A gdy wszyscy dziwili się temu wszystkiemu co czynił, on rzekł do uczniów swoich:

9.44. Nakłońcie uszu swoich do tych słów: Syn Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi.

9.45. Oni zaś nie rozumieli tego słowa i było ono zasłonięte przed nimi, żeby go nie pojęli. I bali się go pytać o to słowo.

9.46. Przyszła im też myśl, kto by z nich był większy.

9.47. Jezus zaś, wiedząc o tej myśli ich serc, przygarnawszy dziecko postawił je przy sobie.

9.48. I rzekł do nich: Kto by przyjął to dziecko w imieniu moim, mnie przyjmuje. Kto zaś mnie przyjmuje, przyjmuje tego, który mnie posłał. Kto bowiem między wami jest mniejszy, ten jest wielki.

9.49. A Jan odpowiadając rzekł: Mistrzu, widzieliśmy kogoś, jak w twoim imieniu wyrzuca demony. I zabranialiśmy mu, bo nie chodzi z nami.

9.50. Wtedy Jezus rzekł do niego: Nie zabraniajcie. Kto bowiem nie jest przeciwko wam, jest za wami.

9.51. A zdarzyło się, gdy dopełniły się dni, kiedy miał być wzięty do góry, że postanowił pójść do **Jeruzalem.**

- 9.52. I wysłał przed sobą posłańców. A ci w drodze wstąpili do wioski samarytańskiej, aby przygotować [gospodę] dla niego.
- 9.53. Lecz nie przyjęli go, dlatego, że droga jego prowadziła do **Jeruzalem**.
- 9.54. Widząc to uczniowie Jakub i Jan, rzekli: Panie, chcesz, powiemy słowo, żeby ogień zeszedł z nieba i pochłonął ich?
- 9.55. A on, obróciwszy się, zgromił ich.
- 9.56. I poszli do innej wioski.
- 9.57. Gdy tedy szli drogą, rzekł ktoś do niego: Pójdę za tobą, dokądkolwiek pójdziesz.
- 9.58. A Jezus rzekł do niego: Lisy mają jamy, a ptaki niebieskie gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma, gdzie by głowę skłonił.
- 9.59. Do drugiego zaś rzekł: Pójdź za mną! A ten rzekł: Pozwól mi najpierw odejść i pogrzebać ojca mego.
- 9.60. Odrzekł mu: Niech umarli grzebią umarłych swoich, lecz ty idź i głos Królestwo Boże.
- 9.61. Powiedział też inny: Pójdę za tobą, Panie, pierwszej jednak pozwól mi pożegnać się z tymi, którzy są w domu moim.
- 9.62. A Jezus rzekł do niego: Żaden, który przyłoży rękę do pługa i ogląda się wstecz, nie nadaje się Królestwu Bożemu.
- 10.1. A potem wyznaczył Pan innych, siedemdziesięciu [[dwóch]], i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejsca, dokąd sam zamierzał się udać.
- 10.2. I powiedział im: Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało. Proście więc Pana żniwa, aby wysłał robotników na żniwo swoje.
- 10.3. Idźcie! Oto posyłam was jako jagnięta między wilki.
- 10.4. Nie noście z sobą trzосу ani torby, ani sandałów. I nikogo w drodze nie pozdrawiajcie.
- 10.5. A gdy do jakiegoś domu wejdziecie, najpierw mówcie: „Pokój domowi temu”,
- 10.6. A jeśli tam będzie syn pokoju, spocznie na nim pokój wasz, a jeśli nie, wróci do was.
- 10.7. w domu tym pozostańcie, jedząc i pijąc to, co u nich jest; godzien bowiem robotnik zapłaty swojej. Nie przenoście się z domu do domu.
- 10.8. A jeśli do jakiegoś miasta wejdziecie i przyjmą was, spożywajcie to, co wam podadzą.
- 10.9. I uzdrawiajcie w nim chorych, i mówcie do nich: Przybliżyło się do was Królestwo Boże.
- 10.10. Jeśli zaś do któregoś miasta wejdziecie, a nie przyjmą was, wyjdźcie na jego place i rzeknijcie:
- 10.11. Nawet pył z miasta waszego, który przylgnął do stóp naszych, otrząsamy na was. Nadto wiedzcie, iż przybliżyło się Królestwo Boże.

(Publikacja: 02-08-2002 Ostatnia zmiana: 17-09-2002)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1599) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1599>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym,

w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl